

Ciąg dalszy opowiadań ojca Emiliena Tardifa o współczesnych cudach dokonywanych przez Jezusa.

Po roku, który miałem spędzić w szpitalu, wróciłem do Dominikanów. Mój przełożony wysłał mnie do pewnej parafii w mieście Nagua.

Zaraz po przybyciu chciałem złożyć świadectwo o moim uzdrowieniu. Pamiętam, że zaprosiłem przede wszystkim chorych, aby modlić się za nich. Ku mojemu zdziwieniu przyszło rzeczywiście więcej chorych niż zdrowych. Tej nocy Pan uzdrowił dwie osoby. Zgromadzenie wybuchnęło radością, a ludzie, którzy zostali uzdrowieni, wszędzie składali świadectwa.

W ten sposób rozpoczęła się historia, o której na początku nie myślałem, że może być tak cudowna. Dzięki uzdrowieniom, które dokonywał Pan, nasza grupka przypominała ucztę w Królestwie Bożym: zaproszonymi byli niewidomi, głusi, ubodzy, cierpiący?. Każdego tygodnia Pan ich uzdrawiał.

W sierpniu Bóg uzdrowił Sarę z raka skóry. Była ona skazana na śmierć z powodu choroby i wyszła ze szpitala, aby umrzeć w swoim własnym domu. Przeprowadzono ją na spotkanie i w czasie modlitwy za chorych poczuła głębokie oraz silne ciepło w swoim wnętrzu i zaczęła płakać. Powoli zaczynała zdawać sobie sprawę, że choroba znikła. Dwa tygodnie później była całkiem zdrowa i wróciła z całunem w rękach: było to ubranie, które jej dzieci kupiły na pogrzeb.

Ludzie przybywali tłumnie. Wszyscy śpiewali na chwałę Bożą i chwalili Boga. Wobec cudów i uzdrowień wybuchali wielkim płaczem ? były to łzy szczęścia. Opowiadali później wszędzie i wszystkim o tym, co dzieje się w ich parafii. Po kilku tak szczęśliwych i pięknych spotkaniach niektórzy księża zaczęli mówić:

- *Ojciec Tardif został uzdrowiony z gruźlicy, ale za to choroba przerzuciła się na głowę.*

Ponieważ modliłem się w językach i głosiłem moc uzdrowienia Chrystusowego, twierdzili, że zwariowałem.

Tymczasem Pan przemówił do nas przez proroctwo: ?Ja działam w pokoju. Pokój mój daję wam. Bądźcie zwiastunami pokoju. Zaczynam rozlewać Mego Ducha na was. Jest to ogień pożerający, który wkrótce opanuje całe miasto. Otwórzcie oczy i uszy, ponieważ zobaczycie znaki cuda, które wielu pragnęło ujrzeć a nie widzieli. To Ja, który do was mówię, to uczynię.?

Mieliśmy pewność, że stoimy wobec dzieł Pana. Miało miejsce tak wiele cudów, że nie można ich było policzyć: pary, które żyły bez ślubu pobierały się, młodzież była wyzwalana z alkoholizmu, narkomanii?

Jezus wyzwalał swój lud z kajdan niewoli. Młodzi ludzie, którzy już od dawna nie interesowali się Kościołem, ani sprawami wiary, zaczęli nagle przeżywać i głosić Jezusa jako tego, który wyzwala.

Nawrócenia □ prostytutek

Podczas pierwszych rekolekcji parafialnych w Nagua głosiliśmy Jezusa, a następnie w czasie Eucharystii modliliśmy się za chorych. Pierwsze słowo poznania, które wtedy otrzymałem brzmiało:

- znajduje się tutaj kobieta, która w tej chwili jest uzdrawiana z raka. Odczuwa ona silne ciepło w okolicy brzucha.

Modliłem się dalej podczas, gdy przychodziły nowe słowa poznania., potwierdzone przez świadectwa.. Tylko na pierwsze słowo nie było żadnej odpowiedzi.

Nazajutrz pewna kobieta powiedziała do mikrofonu wobec wszystkich:

- być może będziecie zdziwieni, że mnie tutaj widzicie. Jestem grzesznicą, ulicznicą- od wielu lat uprawiam prostytucje. Wczoraj przybyłam na Mszę Św. , w czasie, której modlono się o uzdrowienie, lecz z powodu mojego dotychczasowego życia wstydziłam się wyjść naprzód i zostałam nieco w ukryciu, za palisadą. Miałam raka. Przeszłam dwie operacje, które nie zatrzymały choroby, ale w momencie, kiedy ksiądz powiedział, że ktoś teraz tutaj jest uzdrawiany z raka, czułam że to właśnie ja?.

Pan uzdrowił ją nie tylko z raka ciała, ale także z raka duszy. Następnego dnia wyspowiadała się i przyjęła Komunię Św. Powróciła następnie do domu publicznego, aby ze łzami w oczach świadczyć wobec swoich koleżanek:

- nie przyszłam wzywać was do porzucenia tego życia. Chcę tylko opowiedzieć wam o moim przyjacielu Jezusie, który odkupił mnie i zmienił moje życie.

Opowiedziała im o swoim uzdrowieniu i nawróceniu. Później poprosiła o zezwolenie na założenie grupy modlitewnej w domu publicznym i w każdy poniedziałek była tam modlitwa, czytanie słowa Bożego, śpiewy.

Nie na tym jednak zakończyło się działanie PANA. Rok później zorganizowano rekolekcje dla 47 prostytutek z miasta. Widziałem na własne oczy moc Miłosierdzia Bożego. Następowaly nawrócenia: 27 spośród nich opuściło dawne życie od razu, 21 zaczęło wchodzić na drogi Pana. Kilka z nich stało się nawet katechetkami, inne animatorkami świadczącymi o przemieniającej sile Miłosierdzia Boga. Spośród 24 domów publicznych na ulicy Mariano, zostały się tylko 4. Członkinie grup rozprzestrzeniały się i Pan za ich pomocą przemieniał inne kobiety.

Trzeba tutaj przypomnieć słowa Jezusa, że grzesznicy wchodzią do Królestwa Bożego przed uczonymi w piśmie i faryzeuszami.

Diana, bo tak miała na imię pierwsz nawrócona prostytutka, została dotknięta miłością Bożą i oddała się Panu całkowicie. Niemnie jednak jej ugruntowanie w wierze przebiegało powoli i nie było pozbawione trudności. Przeżyła nawet powrót do grzechu z powodu trudności ekonomicznych. Ale gdy tylko oddaliła się od Pana On przemówił do niej: ?Diano, ktokolwiek idzie za mną drogą światłości, niczego mu nie braknie?. Wtedy nawróciła się znów i przyszła z powrotem do Pana. Stała się nawet katechetką i świadczy z wielką mocą na różnych rekolekcjach o Miłosierdziu Bożym. Jest członkinią grupy ewangelizacyjnej i wielu kapłanów pragnie mieć tak wielką moc w przepowiadaniu Dobrej Nowiny o Jezusie, jaką posiada Diana.

Według oficjalnych statystyk w mieście Nagua było ponad 500 domów publicznych. Ponad 80 % zamknęło swoje drzwi. Nie wszystkie kobiety zostały nawrócone, ale każda z nich usłyszała orędzie o Jezusie, który żyje. Większość domów, które były na usługach grzechu i egoizmu, stało się domami spotkań modlitewnych. Zmiana była tak wyraźna, że powiedziano mi:

-Nagua była miastem prostytucji, ale zmieniła się w miasto modlitwy.

Dziś nie ma w Nagua ulicy, na której nie byłoby grupy modlitewnej. Te właśnie małe grupki ewangelizują i głoszą Słowo Boże i doprowadzają ludzi do spotkania z Jezusem żyjącym. Przykład miasta Nagua wyrabia w nas pojęcie co to znaczy charyzmat ewangelizacji. Nie jest to dodatkowa ozdoba, ale główny motor w głoszeniu Ewangelii.

Istnieje wielu ludzi, którzy odrzucają charyzmaty mówiąc, że nie mają one znaczenia. Zwracam im tylko uwagę, że Nagua została poruszona Ewangelią i straciła reputację ?miasta prostytucji? dzięki rekolekcjom i charyzmatom. Zwykłe uzdrowienia ciała i ducha doprowadziły do przemian społecznych. W taki właśnie sposób rozprzestrzenia się Królestwo Boże ? zwykłe, proste wydarzenia, będące jak ziarenko gorczycy, które dojrzewając daje owoc obfitości. Kim jesteśmy my ? ludzie, że ośmielamy się poddawać w wątpliwości i osądzać drogi Pana?